

Sygn. akt: III AUa 1178/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSO del. Beata. Michalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **N. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie ubezpieczenia,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 10 maja 2013 r., sygn. akt: V U 200/13;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1178/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił N. D. uchylecia decyzji z dnia 28 grudnia 2011 r., którą to decyzją stwierdzono, że z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, podlega on - od dnia 1 lipca 2010 r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, a podstawę wymiaru składek stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60 % kwoty przeciętnego wynagrodzenia. W uzasadnieniu wydanej decyzji organ rentowy podniósł m.in. że kwestionowanie ustaleń i twierdzeń Zakładu, będących podstawą wydania decyzji za pomocą poglądów prawnych, orzecznictwa Sądy Najwyższego czy ewentualnie inicjatywy dowodowej, winno znaleźć swoje miejsce we wniesionych środkach zaskarżenia, z których strona mimo pouczenia w tym zakresie nie skorzystała. Na etapie wznowienia postępowania taką inicjatywę uznać należy za niedopuszczalną. Także nie da się przyjąć – napisał organ rentowy, że powołana we wniosku argumentacja stanowi nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo lub zobowiązanie, skoro z tych samych dowodów strona mogła skorzystać na etapie odwołania od decyzji.

W odwołaniu od powyższej decyzji N. D. wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy ZUS do ponownego rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odwołania zarzucił naruszenie art. 10 § 1 k.p.a., poprzez brak umożliwienia stronie wypowiedzenia się przed wydaniem decyzji co do zebranych dowodów oraz art. 77 § 1 k.p.a. poprzez wydanie decyzji w oparciu o niekompletny materiał dowodowy

z pominięciem dowodów koniecznych dla ustalenia istotnych okoliczności, w szczególności charakteru zatrudnienia N. D. w spółce (...) i ważności umowy. Odniósł się także do merytorycznej oceny zasadności decyzji ZUS z dnia 28 grudnia 2011 r.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie N. D..

Wydając zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji za podstawę orzeczenia przyjął następujące ustalenia faktyczne:

Decyzją z dnia 10 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że N. D., jako pracownik (...) sp. z o.o. w K., nie podlega od 1 stycznia 2007 r. do 10 czerwca 2008 r. i od 1 lipca 2010 r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Z uzasadnienia powyższej decyzji wynika, że oparto ją na przyjęciu tezy o nieważności umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2007 r. jako umowy zawartej przez jednoosobową spółkę z o.o., działającą przez współnika będącego prezesem jej jednoosobowego zarządu, z tym współnikiem. W decyzji powyższej zawarto pouczenie o trybie i terminie jej zaskarżenia. N. D. odebrał ją w dniu 14 listopada 2011 r. Z prawa do wniesienia odwołania od decyzji z dnia 10 listopada 2011 r. nie skorzystał.

W konsekwencji kolejną decyzją z dnia 28 grudnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że N. D. od dnia 1 lipca 2010 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a podstawą wymiaru składek jest zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60 % kwoty przeciętnego wynagrodzenia. Również powyższa decyzja ma walor prawomocności.

W dniu 8 października 2012 r. do organu rentowego wpłynął wniosek pełnomocnika N. D. oparty o przepis art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych o ponowne ustalenie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne od dnia 1 lipca 2010 r., ewentualnie o uchylenie decyzji z uwagi na ich wydanie z rażącym naruszeniem prawa. Jak wynika z uzasadnienia wniosku, podjęto w nim polemikę z ustaleniami faktycznymi organu rentowego, jak również ich oceną prawną, a stanowiącymi podstawę wydania decyzji z dnia 10 listopada 2011 r. i z dnia 28 grudnia 2011 r.

W odpowiedzi na powyższe wystąpienie organ rentowy wydał decyzję z dnia 29 listopada 2012 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie N. D. za niezasadne. Sąd I instancji zaznaczył, że w trybie art. 467 k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych dokonuje wstępnego badania sprawy, polegającego na ustaleniu, czy pismo wszczynające postępowanie sądowe, tj. odwołanie, spełnia niezbędne wymagania, pozwalające nadać mu dalszy bieg. Podstawowym wymogiem jest zaś istnienie decyzji, stanowiącej substrat zaskarżenia. Sąd dokonuje oceny zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, czy nie została ona dotknięta takimi wadami formalnymi, które ją dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. W uznaniu Sądu Okręgowego, nawet jeśli faktycznie organ rentowy dopuścił się naruszenia przepisów procedury administracyjnej, to nie należą one do takich uchybień formalnych decyzji, które dyskwalifikowałyby ją w stopniu odbierającym cechy aktu administracyjnego. Sąd wskazał nadto, że uchylenie decyzji z dnia 28 grudnia 2011 r. wymagałoby stwierdzenia, że wystąpiły przesłanki, o których mowa w art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w postaci przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności istniejących w chwili wydania decyzji merytorycznej, które mają wpływ na oceniane nią uprawnienia. Tymczasem jak wynika z pisma odwołującego z dnia 21 września 2012 r. nie wskazuje się w nim żadnych przesłanek z art. 83a ust. 1 ustawy systemowej a uzasadnienie wystąpienia stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów zgromadzonych w sprawie zakończonej decyzją z dnia 18 grudnia 2011 r. lub też czynienie organowi rentowemu zarzutu braku jego skompletowania. Sąd Okręgowy przyznał rację organowi rentowemu, że kwestionowanie ustaleń i twierdzeń organu rentowego będących podstawą decyzji, za pomocą poglądów prawnych, orzecznictwa Sądu Najwyższego czy nowej inicjatywy dowodowej, winno w pierwszym rzędzie mieć miejsce w środkach zaskarżenia, czyli odwołaniach o decyzji, z których N. D. jednak nie skorzystał.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją ubezpieczony za pośrednictwem pełnomocnika wnosząc o jego uchylenie i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu odwołania w sytuacji gdy zaskarżona decyzja organu rentowego oczywiście naruszała przepis art. 83a § 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych albowiem we wniosku o ponowne ustalenie wskazano nowe nieznane uprzednio wnioski dowodowe i okoliczności. W uzasadnieniu wskazano, że okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo zostały wskazane we wniosku o ponowne ustalenie z dnia 21 września 2012 roku. Z kolei w odwołaniu, wobec nieuwzględnienia wskazanych okoliczności, przedstawiono zarzut naruszenia art. 77 § 1 k.p.a. poprzez wydanie decyzji w oparciu o niekompletny materiał dowodowy z pominięciem dowodów koniecznych dla ustalenia istotnych okoliczności, w szczególności charakteru zatrudnienia N. D. w spółce (...) i ważności umowy. Oświadczył, że skarżący nie kwestionuje, że winien był w pierwszej kolejności wnieść odwołanie, czego nie uczynił, niemniej przepis art. 83 a ustawy normuje właśnie takie sytuacje, gdy do wniesienia odwołania nie doszło lub zostało ono oddalone. Skarżący nie podzielił także oceny Sądu Okręgowego, że jego wniosek o ponowne ustalenie stanowił polemikę z oceną dowodów dokonaną przez organ rentowy, lecz wskazywał na wadliwość poszczególnych ustaleń w świetle innych (koniecznych do przeprowadzenia) dowodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Decyzja, która została poddana pod osąd w postępowaniu przed Sądem I instancji jest decyzją odmawiającą skarżącemu prawa do uchylenia decyzji organu rentowego z 28 grudnia 2011 r., od której skarżący nie wniósł odwołania we właściwym czasie. Jako podstawę prawną decyzji organ rentowy powołał przepis art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazując, że ubezpieczony po uprawomocnieniu się decyzji z dnia 28 grudnia 2011 r. nie przedłożył nowych dowodów ani nie ujawnił okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Wskazał nadto na przepis art. 83a ust. 2 na podstawie, którego nie jest możliwe uchylenie decyzji organu rentowego na wniosek ubezpieczonego, a uchylenie decyzji na podstawie tego przepisu może nastąpić z urzędu.

Przypomnienia wymaga, iż w myśl przepisu art. 83a ust. 2 ustawy systemowej prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. W myśl zaś ust. 2 art. 83a decyzje ostateczne Zakładu, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być z urzędu przez Zakład uchylone, zmienione lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego. Apelujący wnosząc o uchylenie ostatecznej decyzji organu rentowego z dnia 28 grudnia 2011 r. we wniosku z dnia 21 września 2012 r. powołał się na nieważność postępowania administracyjnego, to jest wydanie decyzji z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt. 2 k.p.a.). W uzasadnieniu tego wniosku wskazano na wadliwość poczynionych przez organ rentowy ustaleń, to jest brak ustalenia daty wykreślenia prowadzonej przez ubezpieczonego działalności gospodarczej z ewidencji działalności gospodarczej, jak również wadliwość dokonanej oceny ważności zawartych przez ubezpieczonego umów o pracę. Przechodząc do meritum sprawy nie można stracić z pola widzenia przedmiotu decyzji ostatecznej, której uchylenia żąda apelujący. Otóż decyzją z 28 grudnia 2011 r. organ rentowy stwierdził podleganie skarżącego od dnia 1 lipca 2010 r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, jednocześnie określono podstawę wymiaru składek. Należy podzielić argumentację Sądu Okręgowego, iż sformułowane w piśmie z dnia 21 września 2012 r. wystąpienie jak również postawiony w odwołaniu zarzut niekompletności zgromadzonych przez organ rentowy dowodów stanowią jedynie polemikę z ustaleniami i twierdzeniami organu rentowego, która winna była znaleźć swoje miejsce we wniesionym od decyzji z dnia 28 grudnia 2011 r. środku zaskarżenia. Tak przywołanej natomiast argumentacji w

żaden natomiast sposób nie sposób uznać za nowe dowody lub okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo lub zobowiązanie. Skarżący ani do wniosku o ponowne ustalenie ani do odwołania nie załączył żadnych nowych dowodów ani nie ujawnił okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji z dnia 28 grudnia 2011 r., które miałyby wpływ na kwestię podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Z uwagi na powyższe podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego ocenić należało jako całkowicie chybiony. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie popełnił żadnych uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W tym stanie rzeczy, dzieląc w pełni stanowisko Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.